

Do żony wróć – Anna Jantar

Dokoła tłum

Orkiestra gra do ucha światowy hit

Do tańca znów zgięty w pół

Prosi ktoś

Dokoła tłum

W partnera oczach widać zamglony błysk,

A w głosie zdobywcy ton -

A ja mam dość

Więc mi nie mów,

Że straciłeś głowę,

Że kwiaty zmyją łzy

Do żony wróć!

Proszę nie mów,

Nie łap mnie za słowa

Nie obiecałam nic -

Do żony wróć!

(Daj się namówić)

Szkoda twych słów

(Nie pożałujesz)

Do żony wróć,

Z bukietem bzu,

Z delegacji rozlicz się

Zdjął obrączkę i już wielki pan

Chrońcie się dziewczyny, mówię wam

Dokoła tłum

Orkiestra gra do ucha światowy hit

Do tańca znów zgięty w pół

Prosi ktoś

Dokoła tłum

W partnera oczach widać zamglony błysk,

A w głosie zdobywcy ton -

A ja mam dość

Więc mi nie mów,
Że straciłeś głowę,
Że kwiaty zmyją łzy
Do żony wróć!
Proszę nie mów,
Nie łap mnie za słowa
Nie obiecałam nic -
Do żony wróć!
(Daj się namówić)
Szkoda twych słów
(Nie pożałujesz)
Do żony wróć!

Więc mi nie mów,
Że straciłeś głowę,
Że kwiaty zmyją łzy
Do żony wróć!
Proszę nie mów,
Nie łap mnie za słowa
Nie obiecałam nic -
Do żony wróć!

Więc mi nie mów,
Że straciłeś głowę,
Że kwiaty zmyją łzy
Do żony wróć!
Proszę nie mów,
Nie łap mnie za słowa
Nie obiecałam nic -
Do żony wróć!
(Daj się namówić)
Szkoda twych słów
(Nie pożałujesz)
Do żony wróć!
Z bukietem bzu,
Z delegacji rozlicz się!

Zdjął obrączkę i już wielki pan

Chrońcie się dziewczyny, mówię wam

Zdjął obrączkę i już wielki pan
Chrońcie się dziewczyny, mówię wam



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych